

winie, rzucającego setki na prawo i lewo.

Albo słyszy się nazwiska zbirów, napadających na publicystów — a potem widzi się tych-samych panów, paradujących na redutach.

Nietylko na dnie oka leży ten tragiczny konflikt naszych czasów — na dnie ucha także.

Statua Chrystusa Pana.

Na wzgórzu, panującym nad miastem i portem Rio de Janeiro odbywa się obecnie montowanie olbrzymiej statui Chrystusa Pana; wysokość jej wyniesie 37 metrów, a budowa ma kosztować podobno do 10 milionów złotych.

Na podstawie pomnika siednometrowej wysokości będzie widniał napis: „Christus vincit, Christus regnat, Christus imperat”.

Statua ta będzie należała do najwspanialszych w świecie całym, rywalizując nawet ze słynną statua Wolności, która została wzniesiona przy wejściu do portu nowojorskiego, a znacznie będzie przewyższała pomnik, wzniesiony na cześć Chrystusa Pana w Andach, na granicy republik Chili i Argentyny.

**Nie wola ludu, ale wódka Moszka
rządzi we wiosce Sokół.**

Jak donosi „Przyjaciół Ludu”, we wsi Sokół pow. gorlicki, zdarzył się niebywały fakt, świadczący wymownie o stosunkach, jakie panują gdzieś niedługo na naszej głębokiej wsi.

Oto wzorem innych sąsiednich gmin, które wprowadziły u siebie na mocy powszechnego głosowania zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych — także i wieś Sokół postanowiła usunąć tego najpotężniejszego wroga ludu — wódkę. Zwierzchność gminna uchwaliła 23 czer-

wca b. r. wprowadzenie owego zakazu i wyznaczyła głosowanie na dzień 21 lipca b. r. I co się stało? Oto wkrótce na drzwiach Urzędu Gminnego wywieszono takie ogłoszenie:

„Ogłoszenie: Zwierzchność Gminna w Sokole ogłasza, iż plebiscyt w sprawie alkoholu, który miał się odbyć 21 lipca 1929 na prośbę Mojżesza Weinfeldta przez większość głosów na posiedzeniu Rady gminnej dnia 17 lipca 1929 odwołany. Sokół, dnia 18 lipca 1929 (pieczęć gminna). Franciszek Sikora, wójt wr.”.

„Przyjaciół Ludu” podają nawet fotografię owego arcyciekawego dokumentu! Rzecz śmieszna i zarazem przykra! Jak głęboko tkwi w mózgach ludzi moszkowa wódka, — największa plaga naszej wsi!

Mussolini przyjaciel młodzieży.

II Duce pragnąc ułatwić ubogiej młodzieży poznanie obcych krajów, o których marzy każdy sztubak obdarzony żyłką awanturniczą — wydał ustawę, która ukoji „jaskółczy niepokój” młodych obywateli Italji.

Wszyscy kapitanowie okrętów włoskich otrzymali rozkaz rezerwowania po dwa miejsca, dla młodzieńszków rwących się w świat szeroki.

Zamożniejsi chłopcy będą płacić dziennie 18 do 20 lirów.

Mussolini w jednym ze swych przemówień wygłoszonych na zebraniu młodzieży oświadczył, iż „książka i strzelba tworzą prawdziwego faszystę”.

Do tych dwóch czynników dodano obecnie i „podrót”.